

Pamiętam smak malin

Rozszarpany blaskiem świtu.

Zamykam oczy i marzę

przez chwilę-

o tym, co już mam.

Najlepiej być

Celem samym w sobie,

Osiągam Cię

I więcej niczego już nie potrzebuję.

O losie, jak dobrze Cię mieć

Pod powiekami i przy boku

Codziennie,

W zdrowiu,

Tylko nie choruj,

Bo ja się wtedy martwię.

Koszyk z malinami,

Twój śmiech kątem oka

Dostrzegam i myślę

Trwaj miłości moja.

Wpadliśmy w siebie

Jak śliwki w kompot

I dobrze tak się pływa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

muszu, dodano 12.03.2019 07:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.